

INDEPENDENT TRADER NEWSLETTER



Niezależny Portal Finansowy
**INDEPENDENT
TRADER**

Wydanie 11 / 2020

W dzisiejszym wydaniu:

1

Debata: Trader21 vs dr Sławomir Mentzen - cz. 2

Str. 2

Zapraszamy do obejrzenia drugiej części debaty Tradera21 z dr Sławomirem Mentzenem. Usłyszycie m.in. o sposobach zaniżania oficjalnego wskaźnika inflacji.

2

Koniec wirusa – koniec wolności

Str. 3

Na kanale Phila Koniecznego ukazał się kolejny merytoryczny film objaśniający, w jakim stopniu ludzie są oszukiwani przez rządzących w sprawach pandemii. Zachęcamy, żebyście go obejrzeli.

3

**Najważniejsze wykresy minionych tygodni -
Maj 2020**

Str. 4-12

Tradycyjnie przygotowaliśmy dla Was zestawienie grafik, które dobrze tłumaczą zmiany na rynkach finansowych w ostatnich tygodniach. Zobaczycie m.in. ocenę chińskiego juana oraz skalę bezrobocia w Niemczech.

4

Pytania od Czytelników

Str. 13

Wychodząc naprzeciw Waszym oczekiwaniom, Trader21 postanowił co pewien czas zamieszczać na kanale Independent Trader nagranie sesji pytań-odpowieści. Chcielibyśmy, żebyście wypowiedzieli się w komentarzach, która forma bardziej Wam odpowiada.

Debata: Trader21 vs. dr. Sławomir Mentzen – cz. 2

Drodzy Czytelnicy,
zapraszam do obejrzenia drugiej części mojej debaty z dr Sławomirem Mentzenem.
Całość poprowadził Tomek Grzymski z kanału Efekt Wytwałości.

W trakcie tej części poruszyliśmy kilka bardzo ciekawych wątków, takich jak:

- zaniżanie inflacji przez rządzących,
- konstruowanie optymalnego systemu podatkowego,
- przyszłość rynków finansowych,
- umiejętne wykorzystywanie własnej kreatywności i wiedzy,
- rola szczęścia w osiągnięciu życiowych sukcesów.

Nagranie znajdziecie poniżej. Miłego oglądania.

<https://youtu.be/um0KPZhoqW8>

Trader21

Koniec wirusa – koniec wolności

Drodzy Czytelnicy,
około trzy tygodnie temu opublikowałem artykuł „**Kto zyska na zniszczeniu gospodarki?**”. Podlinkowałem w nim film z kanału Phila Koniecznego, który do tej pory obejrzało ponad 2 mln osób. Wczoraj wpadłem na kolejny film jego autorstwa będący rozwinięciem tematu pandemii.

Zdaję sobie sprawę, że większość z Was jest tu po to, aby czytać treści poświęcone rynkom finansowym. Poziom manipulacji jak i zamordyzmu jaki wprowadza się obecnie sprawia, że nie mogę tak po prostu olać tematu. Nie ważne czy jesteście zwolennikami pełnego zamknięcia gospodarki w imię walki z wirusem czy przeciwni jakimkolwiek działaniom ze strony rządu. Nie ważne czy szczepicie się na wszystkie możliwe choroby czy wybieracie inne metody pozwalające zachować zdrowie. Moim zdaniem owy film warto obejrzeć, pogłębić wiedzę i wyrobić sobie zdanie na temat tego co się dzieje obecnie.

Ostatecznie mało kto zdaje sobie sprawę, że" Łatwiej jest oszukać ludzi, niż przekonać ich, że zostali oszukani" - Mark Twain

<https://youtu.be/vi1MEVLxt5c>

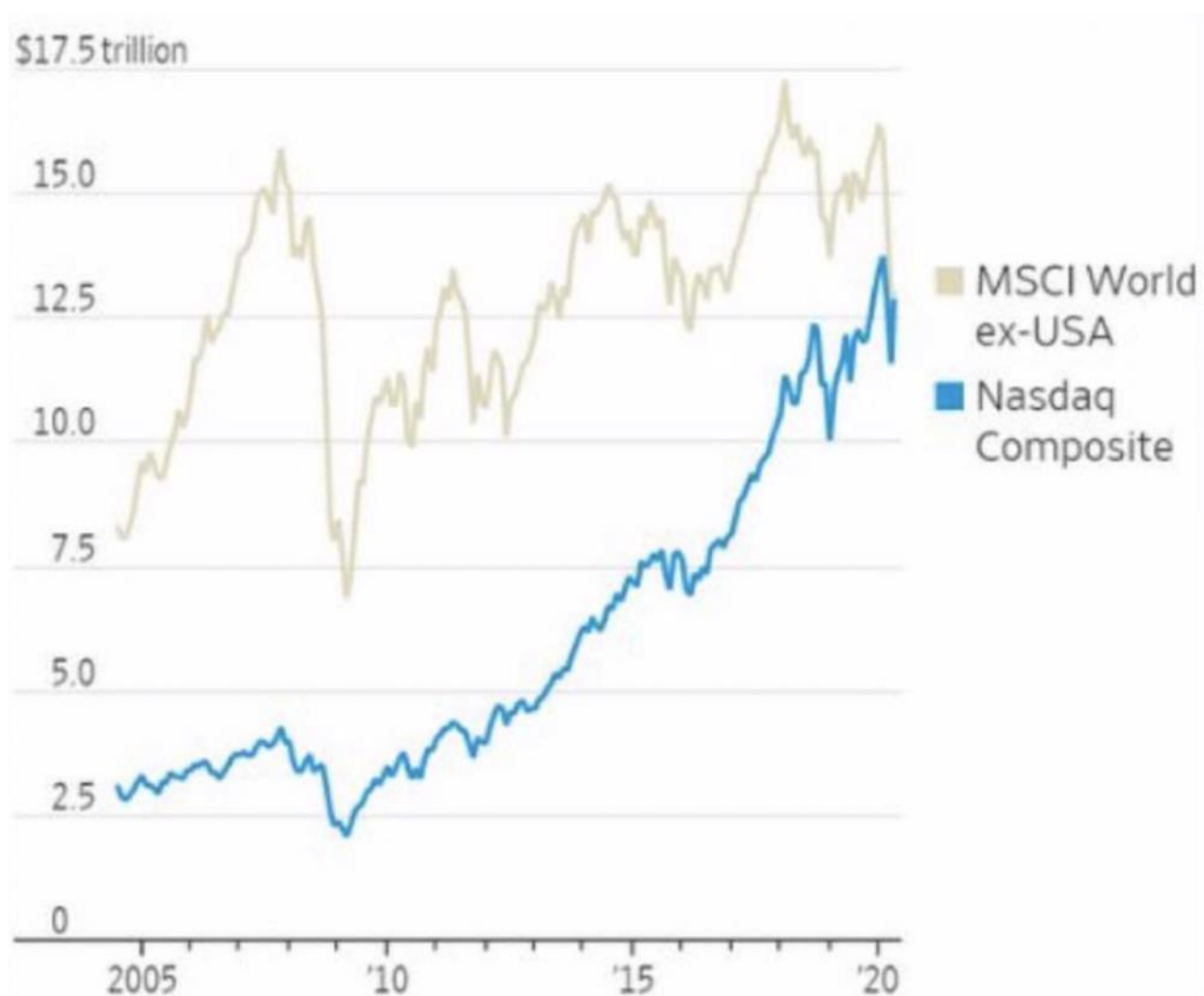
Trader21

Najważniejsze wykresy minionych tygodni – Maj 2020

Technologie z USA warte tyle co wszystkie akcje z krajów rozwiniętych

Począwszy od dołka z 2009 roku, giełda amerykańska radziła sobie znacznie lepiej niż inne rynki. Można powiedzieć, że okres absolutnej dominacji USA trwał do 2018 roku. Od tego momentu sytuacja nieco się zmieniła. Amerykańska giełda wciąż znajduje się bardzo wysoko na tle innych krajów, ale nie jest to już zasługa całej gospodarki. Obecnie to wyłącznie efekt popularności kilku spółek technologicznych. Poniżej prezentujemy dwa wykresy, które pokazują to w dobitny sposób.

Na pierwszym z nich widzicie porównanie kapitalizacji indeksu Nasdaq Composite (skupiony wyłącznie na spółkach technologicznych) oraz globalnego indeksu akcji z krajów rozwiniętych (z wyłączeniem USA).



Źródło: Marc Faber

Jak widać, amerykańskie spółki technologiczne są dziś warte tyle co łączna kapitalizacja wszystkich spółek z rynków rozwiniętych (22 kraje).

Z kolei drugi wykres pokazuje jaki udział w łącznej kapitalizacji S&P 500 (500 największych spółek w USA) mają wybrane spółki technologiczne.



Źródło: BofA Global Investment Strategy, Bloomberg

Zaledwie 5 spółek odpowiada za 21% kapitalizacji S&P 500. Takiej koncentracji kapitału nie było nawet na szczycie bańki internetowej z 2000 roku. Czy obecna sytuacja to efekt manii wśród inwestorów? W dużej mierze tak. Wielu z nich przywykło do faktu, że takie spółki jak Apple czy Microsoft rosną najsilniej i dlatego właśnie w te przedsiębiorstwa inwestują swoje środki. Z drugiej strony, trzeba uczciwie powiedzieć, że obecna sytuacja sprzyja wielu technologicznym gigantom. Przeniesienie handlu do Internetu czy też przymusowa kwarantanna na pewno działają na korzyść takich spółek jak Alphabet, Amazon czy Netflix.

Jak wirus odbija się na wycenach

Na obostrzeniach związanych z epidemią zyskały nie tylko największe spółki technologiczne. W górę poszły m.in. notowania przedsiębiorstw tworzących programy do webinarów czy wideokonferencji. Z kolei najsilniej oberwały przedsiębiorstwa związane z branżą turystyczną jak chociażby linie lotnicze.

Efekt jest taki, że spółka Zoom Communications (producent oprogramowania do spotkań online) jest dziś warta tyle samo co akcje 7 największych przedsiębiorstw lotniczych razem wziętych!



zoomBOOM

Now, Zoom is worth more than the top seven airlines combined.

MARKET CAPITALIZATION OF ZOOM VS. TOP AIRLINES



Source: YCharts, as of May 15, 2020. Top airlines are selected based on their 2019 revenue. Concept inspired by Lennart Dobravsky at Lufthansa Innovation Hub

Total Airlines
\$46.21B

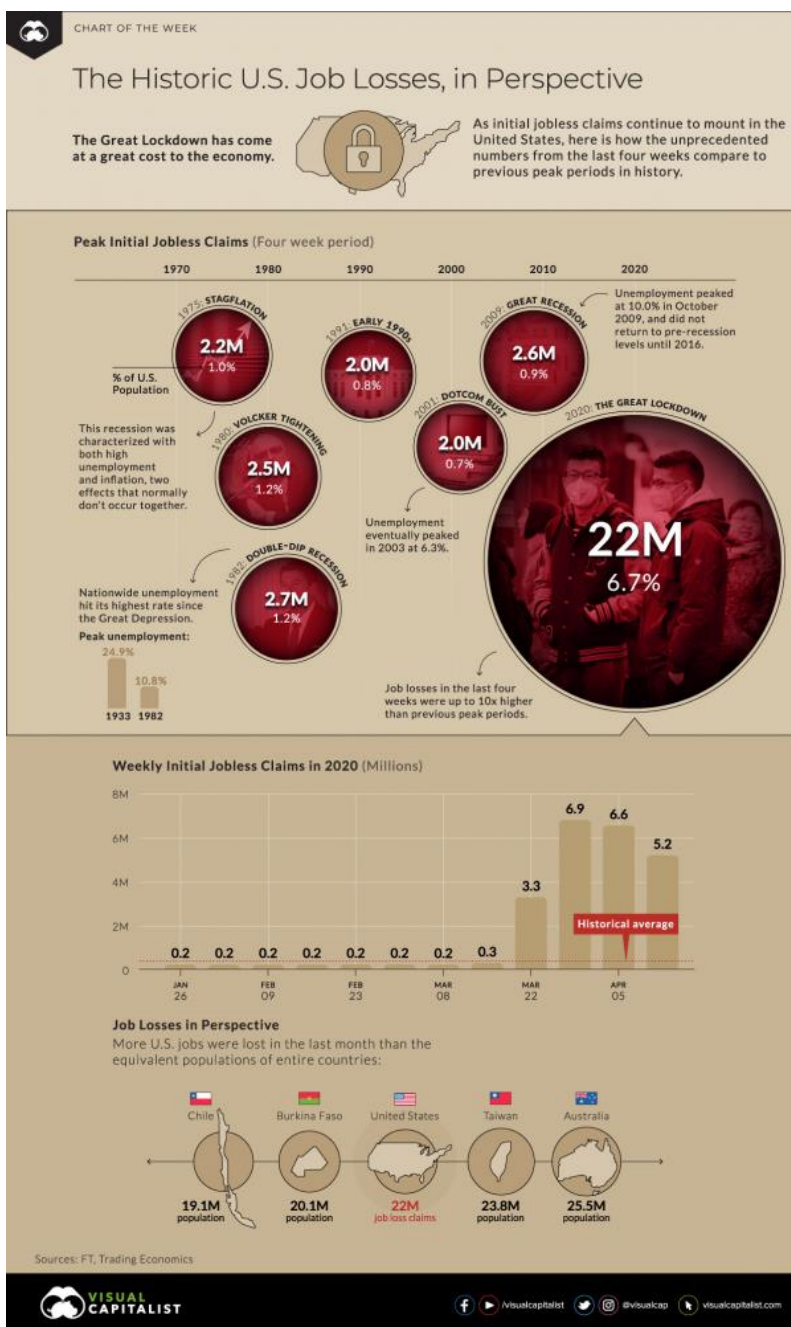


[f](#)
[/visualcapitalist](#)
[@visualcap](#)
[visualcapitalist.com](#)

Warto dodać, że w przypadku Zoom Communications faktycznie mocno wzrosła liczba użytkowników. Jeszcze w grudniu z oprogramowania firmy korzystało 10 mln osób, a w kwietniu już 300 mln! Pytanie brzmi: czy wyniki spółki za ten rok wzrosną równie mocno co jej wycena? Przekonamy się za kilka miesięcy.

Kwietniowy wystrzał bezrobocia

O rosnącym bezrobociu w USA napisaliśmy już sporo, dlatego też tym razem pozwolimy sobie jedynie na porównanie wizualne. Im większe koło, tym większy wzrost bezrobocia. Pamiętajmy jednak, że dane dotyczą jedynie czterech najgorszych tygodni w trakcie danej recesji.



W tym roku w USA w ciągu najgorszego miesiąca, pracę straciło 22 mln osób. W przeszłości było to maksymalnie 2,7 mln osób.

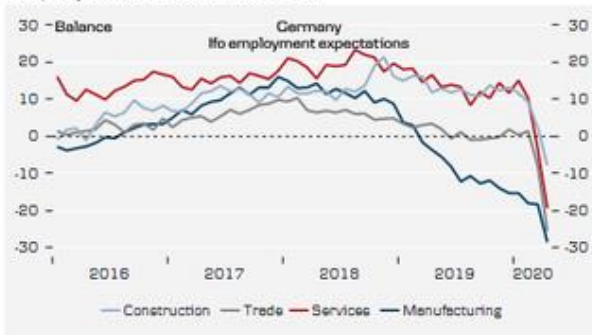
Wzrost bezrobocia nie dotyczy tylko USA. Na poniższej grafice możecie zobaczyć liczbę nowych bezrobotnych z Niemczech (lewa, dolna grafika - dane za kwiecień).



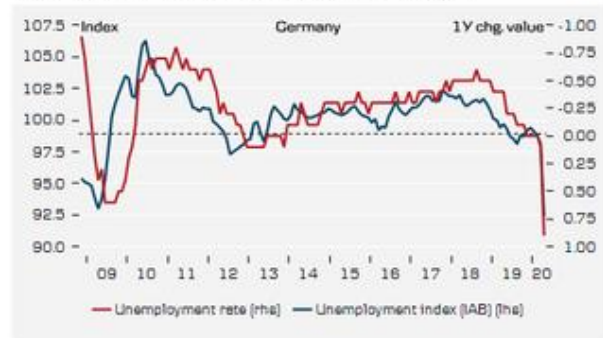
Corona crisis reaches Germany's labour market

Danske Bank

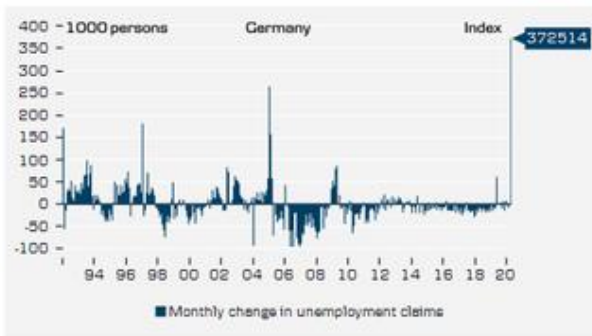
Ifo employment barometer points to declining employment across sectors



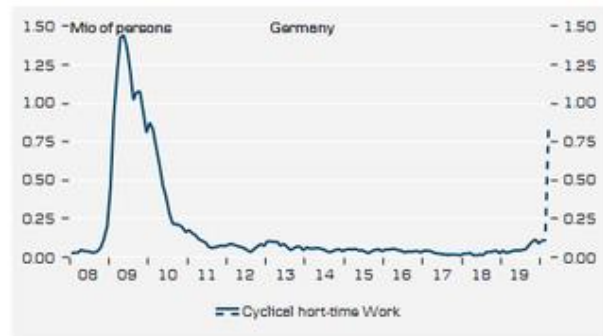
Unemployment rate up by 0.8pp in April



Unemployment claims up by 373k in April, largest monthly increase ever recorded



718k Kurzarbeit applications so far → almost every third company has now reported short-time work



Source: Ifo, Federal Employment Agency, Macrobond Financial, Danske Bank

Jak widać, w ciągu miesiąca pracę straciło 373 tys. osób. To najgorszy zarejestrowany wynik (przynajmniej od momentu zjednoczenia Niemiec).

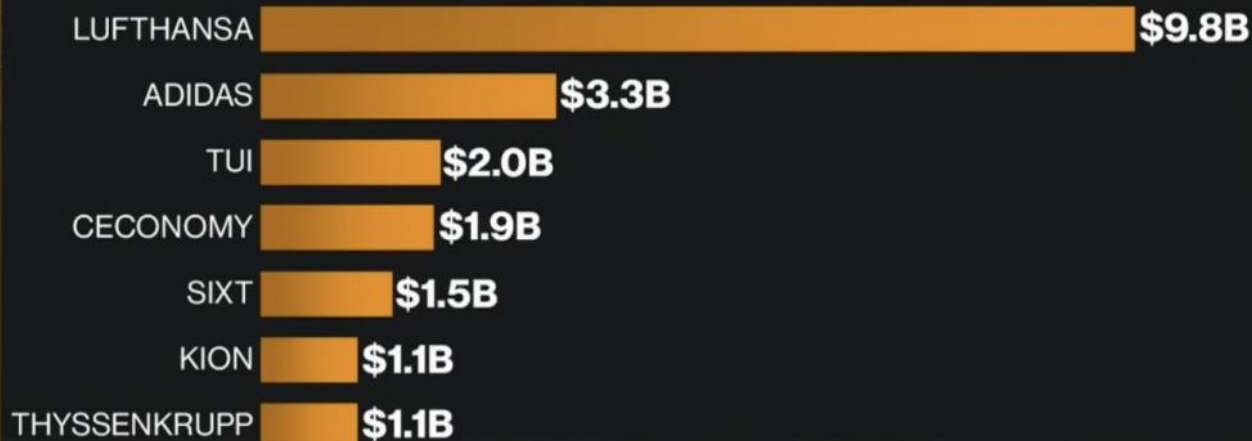
Nacjonalizacja przedsiębiorstw w Niemczech

Trudna sytuacja gospodarcza sprawia, że rządy angażują się w ratowanie dużych przedsiębiorstw. Poniżej tabela pokazująca największe bailouy ze strony niemieckiego rządu.

BIGGEST BAILOUT YET

Lufthansa tops list of German firms securing state aid

SIZE OF RESCUE PACKAGE



Źródło: Bloomberg

Jak widać, te kilka spółek otrzymało łączną pomoc przekraczającą 20 mld euro. Niemieckie władze już w kwietniu dały do zrozumienia, że wolą ratować kluczowe firmy niż dopuścić do ich przejścia przez zagraniczny kapitał.

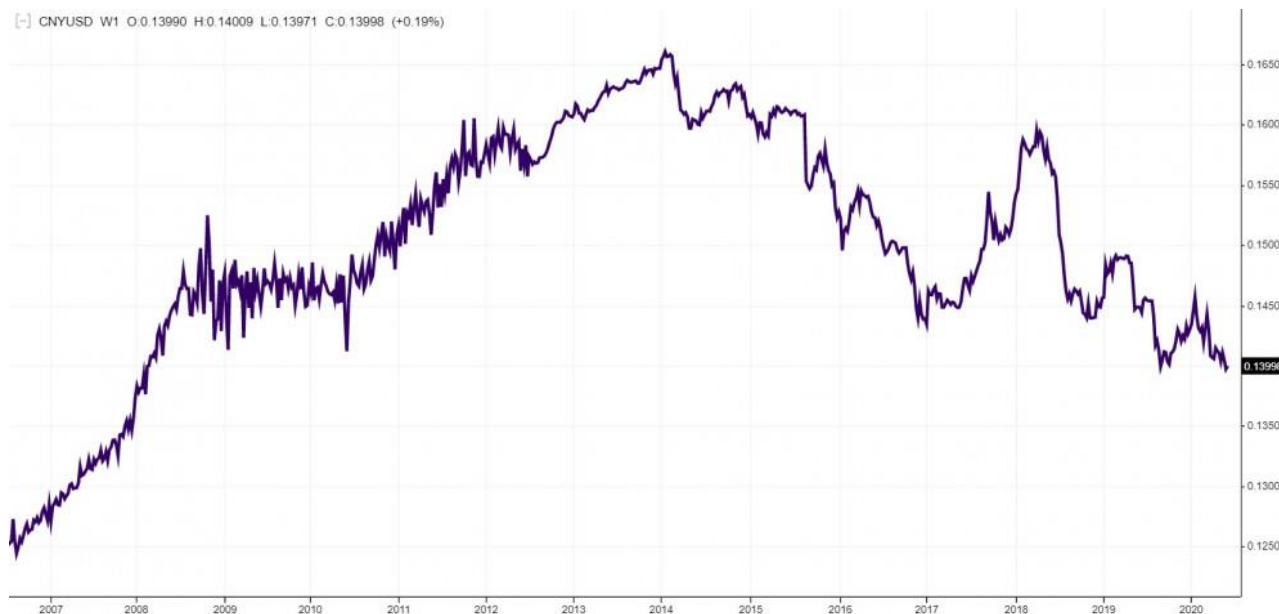
Juan najslabszy względem dolara od 12 lat

Ostatnie tygodnie przyniosły pogorszenie stosunków na linii USA - Chiny. Zaczęło się od awantury wokół WHO, następnie problemem była blokada eksportu półprzewodników do fabryk Huawei. Z kolei w ostatnich dniach do amerykańskiego Senatu trafiła ustawa, która umożliwiałaby wycofywanie chińskich akcji z nowojorskiej giełdy.

Wróciły także protesty w Hong Kongu. Tysiące osób ponownie pojawiło się na ulicach, a policja użyła gazu łzawiącego.

Spore napięcie przełożyło się na rosnące obawy inwestorów. Efekt jest taki, że chiński juan jest dziś najniżej względem dolara od połowy 2008 roku (wówczas byliśmy w centrum kryzysu).

[+] CNYUSD W1 O:0.13990 H:0.14009 L:0.13971 C:0.13998 (+0.19%)



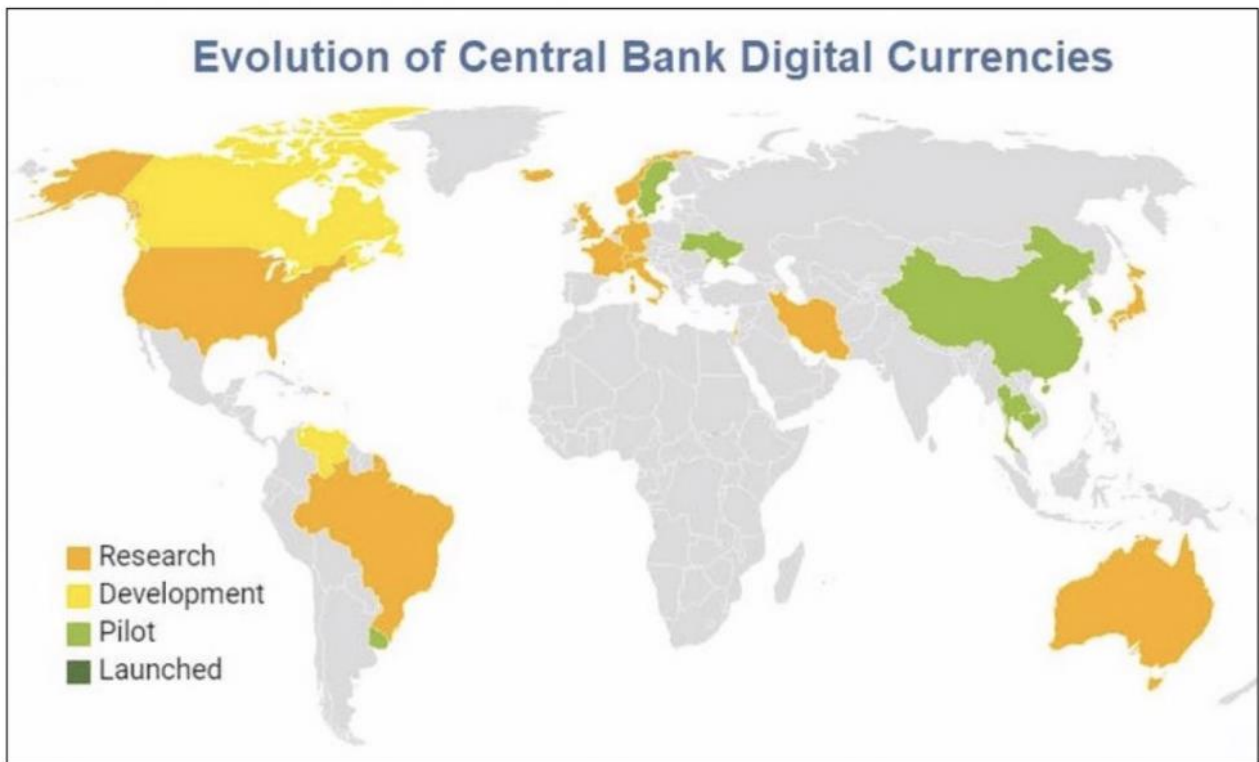
Źródło: Stooq.pl

Gdyby brać pod uwagę inwestycje w Azji oraz ewentualne ryzyko związane z walutą, na dzień dzisiejszy dużą bardziej rozsądną opcją wydaje się być Singapur. Tamtejsza waluta cały czas zachowuje się stabilnie względem amerykańskiego dolara.

Postępują prace nad narodowymi kryptowalutami

W trakcie rekordowego zainteresowania kryptowalutami (przełom 2017/2018) wspominaliśmy na blogu, że naszym zdaniem największe instytucje finansowe będą chciały wprowadzić narodowe kryptowaluty. Docelowo miałyby one zastąpić najpopularniejsze waluty cyfrowe. Przewidywaliśmy emisję 50 narodowych kryptowalut w ciągu 2 lat.

Jak się okazuje, w tym czasie wiele banków centralnych faktycznie podjęło pracę nad emisją własnej waluty cyfrowej.



Źródło: thestreet.com

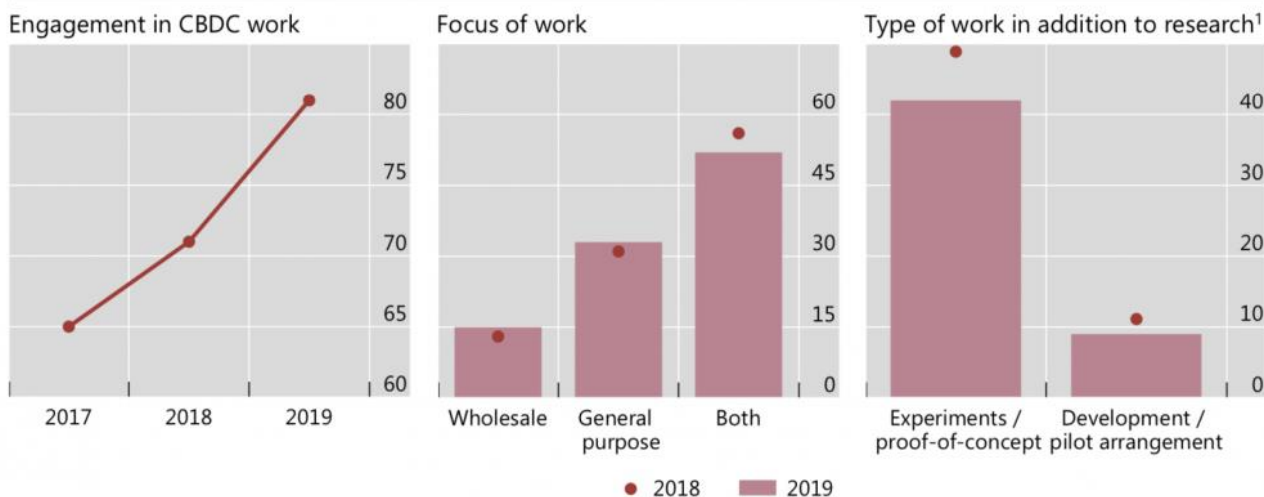
Kolor pomarańczowy oznacza kraje, gdzie prace są na wstępnym etapie. Na żółto oznaczono państwa, gdzie działania są zaawansowane, z kolei jasnozielony dotyczy krajów, gdzie wprowadzono programy pilotażowe.

Na podstawie tej mapy mogliśmy ocenić, że pracę podjęło 20-25 banków centralnych. Byliśmy jednak drobiazgowi i zajrzeliśmy do opracowania na stronie Banku Rozrachunków Międzynarodowych. Okazuje się, że w ankiecie dotyczącej prac nad narodowymi kryptowalutami udział wzięło 66 banków centralnych. Aż 80% z nich przyznało, że w jakiś sposób działa nad CBDC (Central Bank Digital Currency). Potwierdza to grafika po lewej stronie.

Central banks continue to work on CBDC

Share of respondents

Graph 2



Źródło: Central bank survey on CBDCs

Po szybkim przeliczeniu okazuje się, że ponad 50 krajów faktycznie pracuje dziś nad narodowymi kryptowalutami. Jedyne tempo jest wolniejsze niż przewidywaliśmy. Tak czy inaczej, naszym zdaniem prace nad narodowymi kryptowalutami będą kontynuowane aż do momentu, gdy zostaną one zaproponowane jako alternatywa dla dzisiejszych walut.

Independent Trader Team

Pytania od czytelników

Drodzy Czytelnicy,

dość dużo pytań pojawia się w komentarzach i mimo szczerych chęci z braku czasu nie jestem w stanie na wszystkie odpowiadać. Przyszły mi jednak do głowy dwa rozwiązania.

1. Raz na jakiś czas (co 10-14 dni) mogę wybierać 2-3 pytania, które albo często się przewijają lub po prostu są na czasie i je bardzo szczegółowo omówić w postaci nagrania wspartego prezentacją.

2. Innym rozwiązaniem jest uproszczona wersja sesji pytań - odpowiedzi, w której czytamy pytanie i na nie odpowiadamy bez pomocy slajdów, wykresów itp.

Pierwsze rozwiązanie pozwala na bardzo kompleksową analizę zagadnienia. Niestety ze względu na dużą ilość pracy jaką muszę włożyć w przygotowanie prezentacji ilość tematów jakie omówię będzie bardzo ograniczona. Drugie rozwiązanie umożliwia odpowiedź na znacznie większą ilość pytań, gdyż nie tracę czasu na przygotowanie prezentacji, a większość danych i tak mam w głowie.

Tego typu nagrania są dla Was nie dla mnie więc proszę - wypowiedzcie się, która forma bardziej przypadła Wam do gustu.

Pierwsza czy druga?

<https://youtu.be/ODiagecqFMY>

<https://youtu.be/rZl1OXe389U>

Trader 21

Opinie Czytelników

Poniżej przedstawiamy opinie naszych czytelników. Są bardzo różnorodne, a wiele z nich zdecydowanie zasługuje na wyróżnienie.

Dochód gwarantowany

Autor: Sol

Oficjalnie uzasadnia się go postępowaniem automatyzacji, ale jakoś nie widzę robotów zbierających papierki z ziemi albo układających glazurę. Na to jeszcze za wcześnie. Najpewniej intencje autorów są inne. Ja myślę, że oni pandemiczną histerią celowo niszczą gospodarkę, aby mieć rzesze bezrobotnych i totalnie uzależnić od państwa, a "gwarancja" dochodu okaże się mocno warunkowa. Będą dwie dominujące grupy ludności

1. pracownicy oligopolu, korpo. De facto państwowi. np. IKEA, która zmusza pracowników do uczestnictwa w akademiach ku czci LGBT.
2. bezrobotni mający tylko dochód gwarantowany

Każdą z tych grup będzie łatwo kontrolować. świat licznych firm i firemek nie jest wygodny do kontroli, bo trudniej szykanować ludzi w białych rękawiczkach, np. zwalnając. Nawet teraz pojawiają się głosy, że FB, YT, TT itd. mają prawo banować, bo to prywatne firmy. OK, ale czemu mają pozycje monopolistyczne? Wszak system bankowy zrobił ni mniej, ni więcej tylko gruby dumping. Jaki biznes jedzie latami na miliardowych stratach i dostaje kredyty? Taki który został objęty planem 5 letnim. Ja pamiętam jak Google kupowało jutuba za miliard dolarów w czasach, gdy ludzie zachodzili w głowę na czym ten jutub w zasadzie zarabia. Nie pamiętam czy sam Google już wtedy zarabiał. FB miał dziesiątki tysięcy serwerów, gdy jeszcze generował straty. Zrobili po jednym portalu na każdy temat i wystarcz. No i tak z IKEA, która jest po prostu Państwową Wytwórnią Mebli nr. 1, Amazonem który jest Państwowym Sklepem Internetowym nr. 1. itd. itd. Na razie pływa jeszcze drobnica i tego ludzie nie widzą, ale trend jest zauważalny.

Emigracja

Autor: nobody

Jeszcze wracając do tematu emigracji, wiele osób patrzy głównie na podatki jako stawkę, warto brać pod uwagę jeszcze inne aspekty jak na przykład, ile czasu trzeba poświęcić na wypełnienie dokumentów, czy muszę zlecić to księgowej lub doradcy, bo w razie błędu mogę dostać dużą karę finansową, czy kontakt z urzędem skarbowym przypomina przesłuchanie na milicji w poprzedniej epoce.

Dodatkowo jaka jest mentalność ludzi, czy nie będę się bał dzieciaków puścić na ulicę (bo gangi grasują).

Trzeba również zdecydować, czy wyjeżdża się tylko zarobić a później wrócić na stare śmieci, kupić klatkę 50m² i dalej się męczyć w pl wśród umęczonych sąsiadów harujących na spłatę raty kredytu.

Według mnie komfort życia, jakość usług, jakość żarcia w restauracjach i ogólne otoczenie jest dużo ważniejsze niż wysokość podatków. Spacer wśród pięknych jachtów nabrzeżem jest dużo przyjemniejszy niż spacer po warszawie.

Nieruchomości i kredyty

Autor: krzyk

Powyżej wysmarowałem kilka postów na temat ziemi. Trzy tygodnie temu pisałem o mieszkaniach, zaś około pół roku temu o lokalizacjach turystycznych i wypoczynkowych. Pokuszę się o podsumowanie i ukazanie zaobserwowanych trendów:

1. Kredyty wbrew pozorom są nadal dostępne, banki wręcz dobrowolnie proponują stałe oprocentowanie przez pierwszych 5 lat (co w mojej 20 letniej karierze jest zjawiskiem niespotykanym).

Dodam, że osoba, która robiła mi dziś symulację kredytu na 20 lat zna moje zwyczaje: kredyt biorę na 20 lat, spłacam w 3 lata. Zmienna stopa w tej sytuacji nie będzie mnie dotyczyć. Czemu tak biorę kredyty mogę wyjaśnić w odrębnym poście, jak ktoś ciekaw.

2. Ziemia w lokalizacjach wypoczynkowych (mój obszar zainteresowań to SWJM i Podlasie) schodzi teraz od ręki.

3. Utrudnienia przy zakupie ziemi (KOWR i Lasy Państwowe) są do pokonania, bo te instytucje to budżetówka, która ma dziurę w finansowaniu zaś ustawa o obrocie ziemią to w zasadzie dużo słów, mało treści.

4. Projekty domów sprzedają się lepiej, z rozmów można wyczuć, że większość to gotówkowcy, czasem kredyciarze, ale twardo chodzą po ziemi.

5. Mieszkania u developerów, dla których robię, sprzedają się ilościowo nieco słabiej, ale za to większe, więc wychodzi w sumie na jedno. Klient gotówkowy lub świadomy kredyciarz.

Reasumując: ludzie zamknięci przez covid mieli trochę czasu na ogarniecie się. Perspektywa covidu o kolejnych numerach co dwa, trzy lata jest realna, więc szukają większej przestrzeni życiowej, dającej szansę na pozostanie przy zdrowych zmysłach. Dla jednych ta przestrzeń to większe mieszkanie, dla drugich dom pod miastem, dla jeszcze innych to ucieczka na wieś, gdzie covidu 2023, czy innego nie odczują zupełnie. I jeszcze sobie cebulę i rzodkiewkę zasadzą.

To wszystko przy sprzyjającym kredytowaniu (pewnie do czasu, ale to inny temat). Tak więc zamiast zastoju, który był wieszczony, obserwujemy zupełnie nowe zachowania ludzi. Powód tych zachowań to oczywiście covid i zamordyzm. Podstawy tych zachowań i wykonywanych, wobec tego ruchów wydają się być solidniejsze, bo klient, z którym mamy do czynienia, bardziej ogarnięty. Chyba też - moim zdaniem - średnia wieku spora. Zakupy głównie na użytek własny (pod wynajem pewnie pójdzie obecnie zajmowana nieruchomości).

Jestem, póki co ostrożnym optymistą co do nieruchomości, tylko zmieniają się proporcje, na korzyść oczywiście nieco większych, lepszych, dających poczucie wolności (to odnoszę do metrażu a nie wielkości ewent. podatków). Ostrożnym, ponieważ jeszcze nie uruchomiła się ewentualna fala sprzedaży nieruchomości przez tych, którzy przez covidą dostali po tyłku. Na razie ratują ich tarcze antykryzysowe (jakie by nie były) i pytanie, czy tylko przedłużają agonię, czy też uratują realnie - pytanie otwarte. Od tego rzecz jasna dużo zależy na rynku nieruchomości. Ja się ustawiam na to, że większość da się uratować i pokręcimy jeszcze parę latek na nieruchomościach.

Wszelkie publikacje zamieszczone na stronie www.independenttrader.pl oraz w Independent Trader Newsletter powstały w oparciu o wiarygodne informacje, lecz ich trafność nie może być gwarantowana. Przedstawione opinie mogą się dezaktualizować, a ich autor nie jest zobowiązany do ich uaktualniania.

Przedstawione informacje są prywatnymi opiniami autora i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz. U. z 2005 roku, Nr 206, poz. 1715).

Czytelnik musi być świadomy, że wyłącznie on ponosi odpowiedzialność z tytułu podejmowanych decyzji inwestycyjnych. Każda inwestycja powinna być konsultowana z licencjonowanym doradcą inwestycyjnym.

Wszystkie zamieszczone materiały są chronione prawami autorskimi. Nie mogą być kopiowane, publikowane czy modyfikowane w żadnej formie bez pisemnej zgody autora.